

Urojenia Adolfa Hitlera

Niepublikowane dotychczas listy obalają twierdzenie, że Hitler został oślepiiony gazem musztardowym podczas brytyjskiego ataku. Podważają też bohaterską przeszłość Führera jako weterana wojennego i ujawniają prawdę o jego kondycji psychicznej.

Są dowody, że powszechnie opowiadana przez Hitlera historia to zwykłe kłamstwo i element propagandy. Führer twierdził, że I wojna światowa skończyła się dla niego w momencie, gdy został oślepiiony gazem musztardowym podczas brytyjskiego ataku. Tymczasem niepublikowane dotychczas listy wskazują, że w rzeczywistości dolegliwość została wywołana chorobą psychiczną. Jednak dyktator nigdy nie ujawniał prawdy, która mogłaby podważyć wykorzystywany do celów politycznych obraz bohatera wojennego. Listy napisane przez dwóch wybitnych amerykańskich neurologów poddają w poważną wątpliwość stan psychiczny Hitlera pod koniec I wojny światowej. Potwierdzają, że był leczony i cierpiał na zaburzenia dysocjacyjne niegdyś określane jako histeryczne (ślepotą histeryczną).

Nieznane wcześniej dokumenty ujrzały światło dzienne dzięki czołowemu historykowi Thomasowi Weberowi z University of Aberdeen, który właśnie wydaje książkę na ten temat.

Listy pochodzą z 1943 roku. Amerykanie wspominają w korespondencji jak Otfried Förster, znany neurochirurg opowiadał im, że w 1932 roku miał wgląd do dokumentacji medycznej Hitlera ze szpitala w Pasewalku, w którym wódz przebywał w 1918 roku. Karty pacjenta wyraźnie potwierdzały, że był leczony na ślepotę histeryczną.

Weber określił najnowsze materiały jako przełomowe, gdyż cała dokumentacja medyczna Hitlera została zniszczona, a ci, którzy o niej wiedzieli zostali zamordowani albo popełnili samobójstwo. Förster natomiast nie był ani przeciwnikiem Hitlera, ani Żydem. Zmarł w Niemczech w 1941 roku.

Dotychczas nie było żadnych dowodów podważających słowa wodza, który w „Mein Kampf” napisał, że Brytyjczycy zaatakowali w październiku 1918 roku na południe od Ypres, używając „żółtego gazu...nam nieznanego”. Sam stwierdzał też, że jeszcze zanim nastał kolejny ranek jego oczy „były jak rozżarzone węgle i wszystko wokół pogrążyło się w ciemności”.

Zanim dr Weber dotarł do obecnej dokumentacji, kwestionował bohaterską przeszłość Hitlera w swojej poprzedniej książce, podkreślając, że przez długi czas Führer służył jako

poślaniec z dala od właściwej linii frontu. Przyszły dyktator był w wojsku obiektem kpin i samotnikiem, którego unikano.

Badacz zauważył, że: „te dwa listy są tak ważne ponieważ dają wgląd w rzeczywisty stan psychiczny Hitlera, pozwalają prześledzić radykalną zmianę osobowości, jaka zaszła wskutek wojny i zrozumieć nagłą metamorfozę niezręcznego żołnierza, w którym żaden z jego dowódców nie widział jakichkolwiek zdolności przywódczych, w pewnego siebie charyzmatycznego lidera zaledwie rok po wojnie”.

Listy amerykańskich neurologów: Victora Gondy i Fostera Kennedy’ego zostały udostępnione naukowcowi przez syna jednego z lekarzy. Dostarczone w nich dane przeczą założeniu jakoby idee narodowego socjalizmu pojawiały się w zamysłach Hitlera jeszcze przed I wojną światową.

„Fakt, że [Hitler] nie potrafił sobie radzić ze stresem i ciężarem wojny są znaczące”, zauważył Weber. Dodał też, że zaburzenia psychiczne wyjaśniają nagłe zmiany w osobowości.

Najnowsza książka badacza przynosi jeszcze jedną ciekawą informację. Jest nią relacja Bernharda Lustinga, żydowskiego weterana z pułku Hitlera. W 1933 roku mężczyzna wyemigrował do Palestyny. Lusting poświadcza, że podczas wspólnej służby „Hitler nie przejawiał żadnych tendencji antysemickich... ani zdolności przywódczych”.